

# Piotr – Zbigniew Preisner

Noc w noc całymi latami  
Sen w dzień, gdy ranek za nami  
Czas w nas stukał jak zegar  
Nie wiedział nikt, co nam odmierzał  
Bo tu wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat, a może mniej  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat  
Choć się zmienił cały świat, jesteśmy  
Zawiruje jeszcze raz, będziemy, będziemy  
Nut w bród każdy wyśpiewał  
Słów mów sto wypowiedział  
W czas zły i niepogodę  
Śmiech, śmiech szedł z nami w drogę  
Choć tu wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat, a może mniej  
Piotrze  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat  
Choć się zmienił cały świat, jesteśmy  
Zawiruje jeszcze raz, będziemy, będziemy  
Dziś, Piotr, gdy Ciebie nie ma  
Pieśń tę wznosimy do nieba  
Trwaj tam i czuwaj nad nami  
Noc w noc, usłaną gwiazdami  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat, a może mniej  
Piotrze  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat  
Choć się zmienił cały świat, jesteśmy  
Zawiruje jeszcze raz, będziemy, będziemy  
A to wszystko przecież miało trwać  
Najwyżej pięć lat, a może mniej  
Piotrze  
A to wszystko przecież miało trwać

Najwyżej pięć lat  
Choć się zmienił cały świat, jesteśmy  
Zawiruje jeszcze raz, będziemy, będziemy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych